



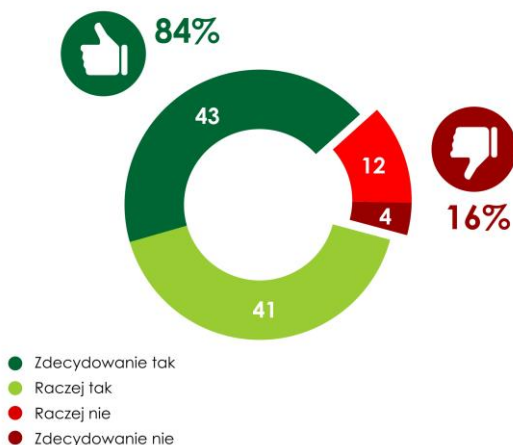
Warszawa, 4 października 2016 r.

Aż 84% Polaków oczekuje blokowania stron internetowych nielegalnych bukmacherów

To rozwiązanie stosowane w wielu krajach Unii Europejskiej, w tym w Danii

TNS Polska przeprowadził badanie dotyczące zakładów bukmacherskich: **Co Polacy sądzą o dostępie do stron internetowych oferujących nielegalny hazard, w tym zakładów bukmacherskich i blokowaniu ich na terenie Polski?**¹ Okazuje się, że aż 84% Polaków popiera blokowanie stron nielegalnych bukmacherów. Dodatkowo 88% badanych osób uważa, że państwo powinno chronić legalnie działające firmy przed konkurencją nielegalnych operatorów. Z kolei 79% respondentów popiera zmianę przepisów, które ograniczają „szarą strefę” w zakładach bukmacherskich.

Czy uważa Pani/Pan, że dostęp do stron internetowych oferujących nielegalny hazard, w tym zakłady bukmacherskie, powinien być blokowany na terenie Polski?



Aż 84% Polaków uważa, że dostęp do stron internetowych oferujących nielegalny hazard, w tym zakłady bukmacherskie, powinien być blokowany na terenie Polski, z czego blisko połowa badanych (43%) zdecydowanie zgadza się z tym, a 41% raczej zgadza się. Przeciwnego zdania jest co szósty Polak (16%), w tym 12% raczej nie zgadza się z tym, że dostęp do stron internetowych oferujących nielegalny hazard, w tym zakłady bukmacherskie, powinien być blokowany na terenie Polski, a 4% zdecydowanie nie zgadza się z taką opinią.

„Z naszych badań wynika, że Polacy w olbrzymiej większości oczekują blokowania stron internetowych, oferujących nielegalny hazard, w tym zakłady bukmacherskie. Aż 84% badanych popiera takie działania” – podkreśliła Urszula Krassowska, z TNS Polska.

TNS Polska zapytał Polaków także o to, czy państwo polskie powinno chronić legalnie działające firmy przed konkurencją firm działających nielegalnie. Aż 88% Polaków uważa, że tak, w tym połowa respondentów (50%) zdecydowanie popiera ten pomysł, a ponad jedna trzecia (38%) raczej zgadza się z tym. Przeciwnego zdania jest zaledwie co dziesiąty Polak (12%), z czego 8% raczej nie zgadza się z tym, że państwo polskie powinno chronić legalnie działające firmy przed konkurencją firm działających nielegalnie, a zaledwie 4% zdecydowanie nie zgadza się z tym.

Z badań przeprowadzonych przez TNS Polska wynika również, że 79% Polaków popiera zmianę przepisów i ograniczenie „szarej strefy” zakładów bukmacherskich w Polsce, w tym ponad jedna trzecia (39,5%) zdecydowanie popiera ten pomysł, i tyle samo (39,5%) raczej zgadza się z tym. Przeciwnego zdania jest co piąty Polak (21%), z czego 15% raczej nie zgadza się, a zaledwie 6% zdecydowanie nie zgadza się z tym.

¹ Badanie zostało przeprowadzone w dniach 26 – 31 sierpnia na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1000 mieszkańców Polski w wieku 18 i więcej lat. Badanie zostało przeprowadzone techniką wywiadów bezpośrednich wspomaganym komputerowo CAPI (Computer Assisted Personal Interview)



Czy Pani/Pana zdaniem państwo polskie powinno chronić legalnie działające firmy przed konkurencją firm działających nielegalnie?



Czy jest Pani/Pan za zmianą przepisów i ograniczeniem szarej strefy zakładów bukmacherskich w Polsce?



„Branża bukmacherska jest elementarną częścią gospodarki i muszą w niej obowiązywać – tak jak wszędzie – zasady rynkowe, zakładające równe warunki prowadzenia biznesu dla wszystkich podmiotów. Państwo powinno skutecznie egzekwować przepisy prawa. Tymczasem 91% rynku zakładów wzajemnych należy do operatorów działających bez odpowiednich licencji Ministerstwa Finansów. Oznacza to, że te podmioty nie przestrzegają krajowego prawa i nie płacą podatków. Od wielu lat legalnie funkcjonujące firmy muszą rywalizować z tymi operatorami, którzy de facto nieuczciwie uzyskują lepszą pozycję konkurencyjną. Sposobem na zmianę sytuacji jest wprowadzenie mechanizmów przeciwdziałających ‘szarej strefie’, jakie od lat stosują m.in. kraje Unii Europejskiej. W obecnej rzeczywistości traci przede wszystkim budżet państwa czy polski sport, który mógłby być w większym stopniu finansowany przez legalnych bukmacherów” – mówi **Marta Kostka, Prezes Stowarzyszenia Pracodawców i Pracowników Firm Bukmacherskich.**

Blokowanie stron internetowych nielegalnych operatorów jest powszechną praktyką stosowaną w państwach Unii Europejskiej. Jak pokazuje doświadczenie wielu krajów, jest do narzędzie skuteczne w ograniczeniu szarej strefy. Takie rozwiązanie wprowadziły do tej pory: Niemcy, Dania, Litwa, Łotwa, Estonia, Portugalia, Hiszpania, Włochy, Grecja, Cypr, Słowenia, Węgry, Austria, Belgia, Rumunia i Bułgaria. Co ważne, także wiele krajów zdecydowało się na blokowanie płatności operatorów działających nielegalnie, zdając sobie sprawę, że tylko **kompleksowe podejście do kwestii blokowania tj. blokowanie stron, płatności i wprowadzenie rejestru stron niedozwolonych daje szansę na obniżenie szarej strefy i tym samym zwiększenie wpływów do budżetu państwa.** Płatności są blokowane w Niemczech, Danii, Litwie, Łotwie, Estonii, Holandii, Belgii, Hiszpanii, Rumunii, Cyprze, Słowenii oraz na Węgrzech.

Z raportu United Nations Global Compact – największej na świecie inicjatywy na rzecz społecznej odpowiedzialności biznesu i wspierania zrównoważonego rozwoju – wynika, że aż 91%² rynku zakładów wzajemnych w Polsce należy do podmiotów działających nielegalnie. Działalność ta jest prowadzona na terenie Polski transgranicznie przez sieć Internet, najczęściej z tzw. rajów podatkowych. Nielicencjonowani bukmacherzy jawnie nie respektują polskiego prawa, w tym w szczególności nie odprowadzają w naszym kraju podatków, które płacą legalne firmy posiadające licencję Ministerstwa Finansów. Szacuje się, że egzekwowanie prawa mogłoby w perspektywie do 2020 r. zapewnić dodatkowe wpływy z tytułu podatków w wysokości nawet 1,7 mld zł³. Obecna sytuacja w branży bukmacherskiej

² United Nations Global Compact “Przeciwdziałanie szarej strefie w Polsce” (2015), str. 93

³ Roland Berger Strategy Consultants “Rynek internetowych gier losowych w Polsce” (2014)



Stowarzyszenie Pracodawców
i Pracowników Firm Bukmacherskich



powoduje, że szczególnie poszkodowane są przede wszystkim polskie, uczciwie przedsiębiorstwa, ale także budżet państwa i rodzimy sport.

Dodatkowych informacji udzielają:

Mariusz Skowronek, Tauber Promotion

Tel. (22) 833 35 02, 698 612 866

e-mail: mskowronek@tauber.com.pl

Andrzej Kazimierczak, Tauber Promotion

Tel. (22) 833 23 88, 691 507 173

e-mail: akazimierczak@tauber.com.pl